



BUDUJEMY WSPÓLNY DOM

Historyczne wspólne posiedzenie K.C. P.P.R. i C.K.W. P.P.S.

WARSZAWA (PAP.). Dnia 3-go br. odbyło się w gmachu Sejmu wspólne posiedzenie Centralnych Komitetów PPS i PPR z udziałem około 200-tu czołowych działaczy obydwu partii.

Sekretarz generalny PPS tow. Józef Cyrankiewicz wygłosił referat na temat przygotowań do święta 1-go Maja, a sekretarz generalny PPR tow. Gomułka-Wiesław omówił sprawę budowy domu przyszłej zjednoczonej partii klasy robotniczej w Polsce.

Posiedzenie zagalę przewodniczący CKW PPS — tow. K. Rusinek zapraszając do prezydium: z ramienia PPR tow. tow.: Gomułka-Wiesław, Bermana, Zambrowskiego, Minca, Spychalskiego i Kliszkę, z ramienia PPS — tow. tow.: Cyrankiewicza, Langego, Szwalbego, Cwika i Świątkowskiego.

Po krótkim przemówieniu wstępnym tow. Rusinka głos zabrał sekretarz generalny PPS tow. Cyrankiewicz, który zgłosił rezolucję w sprawie święta 1-go Maja, a następnie sekretarz generalny PPR tow. Gomułka-Wiesław, który wniósł projekt uchwały o budowie domu przyszłej zjednoczonej partii robotniczej.

Po wyczerpującej dyskusji, w której zabierało głos wielu czołowych działaczy obydwu partii, zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję i uchwałę, wniesione przez sekretarzy generalnych PPS i PPR.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki” i „Czerwonego Sztandaru”.

Rezolucja

CKW PPS I KC PPR NA POSIEDZENIU WSPÓLNYM W DNIU 3 KWIEŃNIA 1948 ROKU PO WYSLUCHANIU REFERATÓW TOW. WŁADYSŁAWA GOMUŁKI — WIESŁAWA I JÓZEFA CYRANKIEWICZA JEDNOMYŚLNIE STWIERDZIŁY, CO NASTĘPUJE:

1 Doświadczenia przeszło trzech lat, jakie minęły od wyzwolenia Polski z jarzma hitlerowskiego, dowiodły ponad wszelką wątpliwość, że niepodległość, bezpieczeństwo, dobrobyt i rozwój Rzeczypospolitej zależą przede wszystkim od siły i zwartości ruchu robotniczego. Podstawowym orężem klasy robotniczej Polski w walce o utrwalenie niepodległości i zdobycie demokracji ludowej był przez cały okres jednolity front obu partii robotniczych. Jednolity front zmocnił klasę robotniczą w Polsce, uczynił ją motorem dokonanych przemian wewnętrznych, wysuwając ją na czoło narodu. Dzięki niemu uchroniona została Polska przed różnymi wstrząsami politycznymi i gospodarczymi i utrwalone zostały

stały podstawy ustrojowe Polski Ludowej. Taktyka jednolitego frontu doprowadziła do daleko posuniętego zbliżenia obu odłamów polskiego ruchu robotniczego na płaszczyźnie politycznej, ideologicznej i organizacyjnej.

W wyniku tego rozwoju ruch robotniczy Polski wkroczył obecnie w nowy etap swej działalności, etap przygotowania jednolitej organicznej, wiodącej poprzez coraz bardziej zacieśniającą się i wszechstronną współpracę do pełnego zjednoczenia w szeregach wspólnej partii klasy robotniczej.

Ten naturalny proces jednoczenia się klasy robotniczej w jedną partię jest równocześnie zwycięską bitwą w międzynarodowej walce o jedność ruchu robotniczego na

wzmoczone współzawodnictwo pracy, coraz lepszą organizację pracy, walkę z marnotrawstwem, poprzez wzmoczenie produkcji rolnej, usprawnienie handlu i zapewnienie sprawiedliwego rozdziału dochodu społecznego i inicjatywę każdego pracującego na wszystkich szczeblach aparatu państwowego i gospodarczego.

Ofensywa reakcji międzynarodowej pod wodzą kapitalizmu amerykańskiego przeciw postępowym i radykalnym ruchom społecznym całego świata, wzmogła się ostatnio. Doktryna Trumana i plan Marshalla stały się narzędziem politycznego i gospodarczego ujarzmnienia woli ludów przez imperializm amerykański. Podżegacze wojenni szukają sojuszników wśród prohitlerowskich żywiołów w Niemczech i nie cofają się przed odbudową

Włoszech masy ludowe toczą zawziętą walkę pod wodzą frontu demokratycznego, opartego na jednolitym froncie socjalistów i komunistów. Również we Francji i w innych krajach mimo oczywistej zdrady prawicowych przywódców socjalizmu, masy ludowe toczą dalej zaciętą walkę o swe prawa. W krajach demokracji ludowej, w Rumunii, na Węgrzech i w Bułgarii dokonano się lub dokonują całkowicie zjednoczenie ruchu robotniczego na płaszczyźnie klasowo-rewolucyjnej. Rosnie ono przeciw awanturniczej polityce podżegaczy wojennych w Stanach Zjednoczonych.

W obliczu tych wydarzeń na arenie międzynarodowej oraz wobec doniosłych zadań stojących przed narodem polskim — interes Państwa Polskiego i mas ludowych nakazuje jeszcze większe zżarcie szeregów mas pracujących i wzmoczenie ich aktywności.

Te cele przyswiecać będą tegorocznej kampanii 1-majowej, która ogarnie wielomilionowe masy ludzi pracy. We wszystkich miastach, miasteczkach i osadach fabrycznych powołane należy komitety 1-majowe pod przewodnictwem PPR, PPS i związków zawodowych, z udziałem przedstawicieli innych partii demokratycznych.

Pochody 1-majowe staną się w tym roku symbolem dalszego zacieśniania się różnic między dwoma odłamami ruchu robotniczego we wspólnym marszu ku organicznej jednolitej obu robotniczych partii.

Pochody 1-majowe winny stać się wyrazem dalszego zacieśniania się sojuszu robotniczo-chłopskiego jako jednego z kamieni węgielnych demokracji ludowej.

Pochody 1-majowe zadokumentują ideowe i organizacyjne zbliżenie naszej młodzieży, którą ożywia jeden wspólny cel: służba Polsce — Polsce Ludowej.

Wzywając klasę robotniczą, masy pracujące i całe społeczeństwo polskie do uroczystego obchodu 1-go Maja, Polska Partia Socjalistyczna i Polska Partia Robotnicza ustalają zgodnie, że obchód tegoroczny święta majowego odbędzie się pod hasłami:

DO WALKI O UTRWALENIE POKOJU, O SUWERENNE PRAWO NARODÓW, O WOSTRĘP, O DEMOKRACJĘ!

PRZECIW PODŻEGACZOM WOJENNYM, REAKCJI MIĘDZYNARODOWEJ I IMPERIALIZMOWI!

PREZ Z PRÓBAMI ODBUDOWY NIEMIEC!

PRZEZ GOSPODARKE PLANOWĄ I WSPÓLZAWODNICTWO PRACY, DO ODBUDOWY GOSPODARCEJ POLSKI, DOBROBYTU MAS I SOCJALIZMU!

NIECH ŻYJE SOLIDARNOŚĆ MAS LUDOWYCH, WALCZĄCYCH O WOLNOŚĆ!

NIECH ŻYJE POKOJOWA WSPÓLPRACA NARODÓW ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ!

NIECH ŻYJE JEDNOLITY FRONT, WIODĄCY DO JEDNOŚCI ORGANICZNEJ POLSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO!

NIECH ŻYJE WOLNA I NIEPODLEGŁA, DEMOKRATYCZNA I LUDOWA POLSKA!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

UCHWAŁA

w sprawie budowy gmachu pod przyszłą siedzibę zjednoczonych partii

Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej i Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej, zebrawszy się na wspólne posiedzenie, odbyte w Warszawie w dniu 3 kwietnia 1948 roku postanawiają:

1 Przystąpić do budowy w Warszawie wspólnego gmachu, przeznaczanego na przyszłą siedzibę centralną nowej Partii, która powstanie we właściwym czasie w wyniku połączenia się PPR i PPS w jedną partię klasy robotniczej.

2 Powołać komitet budowy gmachu zjednoczonych partii w osobach:

a) z ramienia Polskiej Partii Robotniczej: tow. tow. Władysława Gomułka, Mariana Spychalskiego, Zenona Kliszko.

b) z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej: tow. tow. Józefa Cyrankiewicza, Michała Kaczorowskiego, Stefana Arskiego.

i polecić mu rozpocząć niezwłocznie pracę przygotowawczą związaną z akcją budowy.

3 Wezwać wszystkie organizacje partyjne PPR i PPS do organizowania i przeprowadzenia akcji zbiórek pieniężnych w formie dobrowolnego opodatkowania się członków obu partii w wysokości niezbędnej dla pokrycia kosztów budowy wspólnego gmachu.

Podjętą decyzję budowy gmachu pod przyszłą siedzibę zjednoczonych partii, kierownictwa PPR i PPS pragną dać wyraz swoim dążeniom do zacieśnienia bratniej współpracy na wszystkich szczeblach obu partii, prowadzącej konsekwentnie do organicznego zjednoczenia, oraz przez wspólną budowę gmachu pragną podkreślić i zadokumentować wspólny wkład półtora milionowej rzeszy peperowców i pepesowców w dzieło budowy zjednoczonej Partii.

Za prezydium posiedzenia:

(—) J. Cyrankiewicz
Sekr. gen. CKW PPS

(—) Wł. Gomułka
Sekr. gen. KC PPR

fundamencie ideologii marksistowskiej, jest czynnym wkładem w jednoczenie się sił pokoju i postępu w całym świecie w obliczu ofensywy obozu podżegaczy wojennych, reakcji i prawicy socjal-demokratycznej.

2 W ciągu ostatniego roku nastąpiła dalsza konsolidacja społeczeństwa polskiego na platformie realizacji haseł manifestu PKWN. Osiągnięcia polskiej gospodarki planowej w oparciu o coraz szersze współdziałanie gospodarcze ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, zapewniają umożliwienie suwerenności i coraz szybsze tempo odbudowy kraju oraz stopniowe podnoszenie stopy życiowej najszerszych mas. Zdecydowanym wysiłkiem rządu i społeczeństwa, a zwłaszcza klasy robotniczej, złamany został opór reakcji i sparaliżowane zostały w zarodku zakusy spekulacji. Masy pracujące wykonały z nadwyżką zadania, jakie postawił im plan odbudowy gospodarczej kraju. Dzieło odbudowy kraju i pełna realizacja Planu Trzyletniego wymaga jednak jeszcze wyężonej pracy całego społeczeństwa. Mogą one być całkowicie urzeczywistnione tylko poprzez

niemieckiej potęgi gospodarczej, zagrażającej pokojowi świata. Próby jednostronnego uregulowania sprawy niemieckiej przez mocarstwa zachodnie, łamanie umów poczdamskich, prowokacje i szerzenie hysterii wojennej — wszystko to zmierza do wydarcia ludom Europy zdobycy narodowych i społecznych, wywalczonych dzięki zwycięstwom nad faszyzmem i do podważenia bezpieczeństwa międzynarodowego.

Równocześnie jednak następuje konsolidacja wszystkich sił pokojowych i postępowych, obóz pokoju, zgrupowany wokół Związku Radzieckiego, i państw demokracji ludowej, rosnie w siły i zdecydowaną polityką obrony pokoju zdobywa sobie coraz większą sympatię w szerokich masach ludowych wszystkich krajów.

Lud Czechosłowacji odparł zwycięsko atak własnej i zagranicznej reakcji na demokrację ludową. W Chinach i Grecji rozwija się pomysłnie walka mas ludowych przeciwko faszyzmowi i interwencji imperialistycznej. We

Olbrzymia manifestacja młodzieży łódzkiej

Entuzjastyczne przyjęcie dla organizacji „Służba Polsce”

Wczoraj o godz. 17.30 pp. odbyła się w Łodzi olbrzymia i żywiołowa manifestacja młodzieży i delegacji partii politycznych, organizacji społecznych i zawodowych oraz Rad Zakładowych na Pl. Barlickiego.

Z czterech punktów zbornych w różnych częściach miasta młodzież, uszeregowana w kolumnach, ze sztandarami, transparentami i orkiestrami przemaszerowała przez ulice łódzkie w kierunku placu, gdzie się odbyła entuzjastyczna i podniosła manifestacja. Niezliczone tłumy zaległy nie tylko plac, ale prawie i wszystkie, pobliskie ulice. Zebrana młodzież żywiołowo manifestowała swą gotowość do służenia Ojczyźnie w szeregach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”.

Część oficjalną zagaił Prezydent Miasta tow. Eugeniusz Stawiński, który wygłosił powitalne przemówienie, nacechowane szczerym uczuciem w stosunku do zebranej młodzieży. Po odegraniu Hymnu Państwowego z kolei brał głos w imieniu organizacji młodzieżowych „przewodniczący Wojewódzkiego Zarządu ZWM — Jan Jabłoński, podkreślając gotowość całej młodzieży do pracy dla dobra Ojczyzny i narodu w szeregach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”. Gorące przemówienie wygłosił komendant Wojewódzkiej Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” pułkownik Koźluk.

Z kolei Rada Pedagogiczna i uczniowie 23 Państwowego Gimnazjum i Liceum w Łodzi, proponują przyjęcie rezolucji, w której zebrani dają wyraz swojej radości i zadowolenia z rozpoczęcia akcji rejestracyjnej, będącej wstępem do konsekwentnego zrealizowania wytycznych i celów Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, zapewniając jednocześnie Rząd i Naród, że młodzież potrafi wykazać swoją ofiarną gotowość na froncie odbudowy, jak wykazała ją walcząc z bronią w rękę o swą Ojczyznę w najcięższych latach okupacji.

Po jednomyślnym uchwaleniu rezolucji przez wszystkich zebranych, uchwalono tekst depezy, wysłanych do Prezydenta Rzeczypospolitej Ob. Bolesława Bieruta oraz do Komendanta Głównego Organizacji Powszechnej „Służba Polsce” pułkownika ob. Braniewskiego.

W imponującej manifestacji wzięło udział około 80 tysięcy osób. Przez cały czas przygrywały orkiestry szkolne, wojskowe, oraz różnych organizacji, a nad placem krążyły samoloty, odbywając ciekawe ewolucje i rozrzucając ulotki. Na niebie rozbłysły kolorowe rakietki i ognie sztuczne. (pow.)

ZSRR opublikował dokumenty niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych

MOSKWA (PAP). — Ukazał się w druku pierwszy tom „Dokumentów i materiałów z okresu poprzedzającego drugą wojnę światową”, opracowany na podstawie danych archiwalnych niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Tom ten obejmuje dokumenty, dotyczące okresu od listopada 1937 roku do

grudnia 1938 roku i zawiera stenogramy konferencji Hitlera, Ribbentropa i innych członków rządu niemieckiego z przedstawicielami państw obcych, sprawozdania niemieckich przedstawicieli dyplomatycznych i inne dokumenty, dotyczące pertraktacji rządu niemieckiego z rządami państw obcych.

Ponadto do zbioru weszły poszczegól-

ne dokumenty innych rządów, mające bezpośredni związek z zamieszczonymi w tym tomie materiałami archiwum niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych m. inn. stenogram przemówienia Chamberlaina na londyńskiej konferencji ministrów Wielkiej Brytanii i Francji z 1938 roku, oraz słynna notatka Churchilla o rozmowie z przywódcą faszystów gdańskich Forsterem.

Tom przygotował do druku wydział archiwalny ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR.

Brytyjskie pociągi do Berlina

poddały się kontroli radzieckiej

BERLIN PAP. — Przedstawiciel brytyjskich władz okupacyjnych oświadczył w piątek, że między Berlinem a strefami zachodnimi utrzymywany jest normalny kolejowy ruch towarowy. W ciągu ubiegłych 24 godzin do Berlina przybyło z Niemiec zachodnich około 40 wagonów żywności i blisko 7 tysięcy ton węgla. W drodze znajduje się 5 tysięcy ton węgla oraz 100 wagonów żywności.

BERLIN PAP. — Agencja ADN donosi, powołując się na informacje z kół zbliżonych do rządu francuskiego, że francuskie władze okupacyjne w Niemczech początkowo gotowe były zastosować się do zarządzeń kontrolnych, wydanych przez władze radzieckie. Później jednak, pod naciskiem Waszyngtonu, władze francuskie zmuszone zostały odwołać wszystkie pociągi wojskowe do Berlina.

Zbrodnie polityczne we Włoszech

RZYM PAP. — W Camporeate, w prowincji Trapani na Sycylii, dokonano nowych zbrodni o podłożu politycznym. Do powracających wieczorem do domu 3-ech miejscowych działaczy związków zawodowych oddano z ukrycia strzały karabinowe, w których wyniku zginął sekretarz związku zawodowego — Cangialosi, zaś dwaj jego towarzysze odnieśli ciężkie rany.

Jest to już 36-ty wypadek zamordowania działaczy syndykalnych. Zbrodni dokonano

bezpośrednio po zakończeniu obrad generalnej konfederacji pracy, która zebrała się w Palermo dla zaprotestowania przeciwko ostatnim zabójstwom działaczy związków zawodowych.

Blokada Jerozolimy przerwana

JEROZOLIMA (PAP). — Silny oddział Hagana (żydowskiej organizacji wojskowej) zdobył w sobotę po nocnym ataku umocnienia arabskie w odległości 13 km. na zachód od Jerozolimy. Arabowie, którzy w pobliżu wioski Castel zbudowali 15 silnych umocnień, kontrolowali z nich drogę z Tel Avivu do Je-

rozolimy, odcinając wszelki dowóz żywności dla żydowskiej ludności tego miasta.

Zdobyte umocnienia w pobliżu Castel pozwoliły Żydom na dokonanie ataku na „dolinę zasadzek” w Bab El Vaad, celem zlikwidowania reszty umocnień arabskich.



W imię Allacha, co się tu dzieje u was w Bucharze?

— Jarmark! — odpowiedział krótko Chodża Nasredin.

— Czy u was w Bucharze zawsze tak wygląda na jarmarku? Jak dostanę się do pałacu przez to pobojuwisko?

Kiedy wypowiedział słowa „do pałacu” Chodża Nasredin momentalnie zrozumiał, że spotkanie z tym starcem jest właśnie tym przypadkiem z pomocą kogoś rego można dokonać przeznaczenia, — dostać się do haremu i uratować Giuldżan.

Ale pośpiech, jak wiadomo, jest przy miotem diabła, poza tym wszystkim zna ne są wiersze najmądrzejszego szejka Saadi Szirazskiego: „Tylko cierpliwy zakończy sprawę, ten zaś, który się śpieszy — upadnie!”. Dlatego też Chodża Nasredin zwinął dywan niecierpliwości i włożył go do skrzyni oczekiwania. — A stary jęczał i wdychał:

— O wszechmocny Allachu, o schro-

nie wiernych. Jak dostanę się teraz do pałacu?

— Zaczekaj do jutra — odpowiedział Chodża Nasredin.

— Nie mogę! — krzyknął starzec. — Mnie oczekują w pałacu.

Chodża Nasredin roześmiał się.

— O szanowny, oszroniony siwizną starcze, nie znam ciebie, ani twojej sprawy, ale czy myślisz, że w pałacu nie mogą się obejść bez ciebie do jutra. Wiele szanownych ludzi u nas w Bucharze całymi tygodniami nie może dostać się do pałacu, dlatego więc przypuszczasz, że dla ciebie uczynią wyjątek?

— Niechaj będzie ci wiadomem — dumnie odpowiedział starzec nieco urażony słowami Chodży Nasredina — że jestem znakomitym mędrcom, astrologiem i lekarzem i że przybyłem tutaj z samego Bagdadu na specjalne zaproszenie emira, aby mu służyć i pomagać w sprawach dotyczących rządzenia kra-

— O! — powiedział Chodża Nasredin kłaniając się z szacunkiem. — Pozdrawiam ciebie mądry starcze! Bywałem często w Bagdadzie i znam tamtejszych mędrków. Powiedz mi swoje imię.

— Jeśli byłeś w Bagdadzie, to zapewne słyszałeś o mnie i o moich zastępach dla kalifa, którym uratowałem od śmierci ukochanego syna, co zostało obwieszczone w całym państwie. Imię moje — Hussein Huslija.

— Hussein Huslija! — krzyknął Chodża Nasredin. — Czy jesteś rzeczywiście wielkim Hussein Huslija?

Starzec nie mógł ukryć uśmiechu, ogromnie zadowolony z tego, że sława o nim rozniosła się daleko poza granice rodzimego Bagdadu.

— Czemu się dziwisz? — kontynuował dalej starzec. — To ja właśnie jestem tym wielkim mędrcom, któremu nie ma równego w mądrości, ani w umiejętności czytania z gwiazd, ani w sztuce leczenia chorób. Ale jestem zupełnie pozbawiony dumy i próżności — widzisz, jak zwyczajnie rozmawiam z tobą — który jesteś niczym.

Starzec przysunął poduszkę, oparł się o nią, i zamierzał dalej wykazać swoją życzliwość do rozmówcy i szczegółowo opowiedzieć o swojej wielkiej mądrości, licząc, że ten przez próżność zacnie potem na wszystkich rogach opowiadać

o swoim spotkaniu ze znakomitym mędrcom Hussein Huslija, znacznie sławił jego mądrość, a może nawet przesadził nieco, ażeby tym samym wywołać jeszcze więcej szacunku dla siebie; tak zwyczaj postępują ludzie, na których zwróciły uwagę wysoko postawione osobistości. A jeśli on w ten sposób przyczyni się do zwiększenia swojej sławy, pośród gawiedzi — myślał Hussein Huslija, to też nie zaszkodzi. Rozmowy z prostymi ludźmi dojdą przez szpiegów i zaufanych do samego emira i potwierdzą przed nim sławę mojej mądrości gdyż potwierdzenie z tej strony jest bezsprzecznie najlepszym potwierdzeniem i w końcu z tego wszystkiego będę mógł wyciągnąć dla siebie wielkie korzyści.

Chodża Nasredin słuchał uważnie, starając się zapamiętać każde jego słowo.

— Nie; — powiedział Chodża Nasredin. — Jednakże nie mogę uwierzyć w to, że ty jesteś rzeczywiście tym samym Husseinem Huslija?

— Oczywiście! Cóż w tym dziwnego?

Chodża Nasredin trwożnie odsunął się. Następnie krzyknął z trwożą i współczuciem w głosie:

— O, nieszczęsny! Przepada twoja głowa!

(D. c. n.)

TYDZIEŃ W ILUSTRACJI

»Służba Polsce« startuje do pracy nad odbudową Kraju



Ślady okupacyjnej dewastacji nie są łatwe do usunięcia. Hitlerowski barbarzyńca pozostawił po sobie tyle takich „pamiątek”, jak na zamieszczonym wyżej zdjęciu, że długo jeszcze z nimi trzeba będzie robić porządek. Sytuacja na tym odcinku niewątpliwie wkrótce się znacznie poprawi, gdyż do rozbierania i oczyszczania pozostałych ruin, do akcji budowy i odbudowy kraju przystąpią hufce młodzieży zorganizowanej w „Służbie Polsce”. Ta niezmiernie pożyteczna organizacja „ruszy” już z dniem 1 maja, kierując naszą młodzież do pracy przy odbudowie Warszawy, przy odbudowie portów nad Bałtykiem i przy budowie obiektów przemysłowych na Górnym Śląsku. Praca bowiem, nauka, wychowanie i przysposobienie wojskowe — oto cele, które przyświecają „Służbie Polsce”.

Gdy na „Zachodzie” podżegacze wojenni „sieją wiatry, aby zebrać burzę”, w Związku Radzieckim... sieje się ziarno, aby zebrać zboże

Urodzaj w ZSRR zapowiada się b. dobrze. Mir dziwnego: obywatele radzieccy są zajęci pracą, a nie... psychozą wojenną.

Jeszcze trochę nawozów dostaną oziminy i w okolicach Bupatonia „będzie żytko kłócić gaj”.



A w kraju Altajskim przystąpili rolnicy do walki, ale... z chwastami na polach.

W Krasnodarsku przystąpiono do wiosennych prac na roli. Zdjęcie przedstawia hronowatnie ozimej pszenicy.

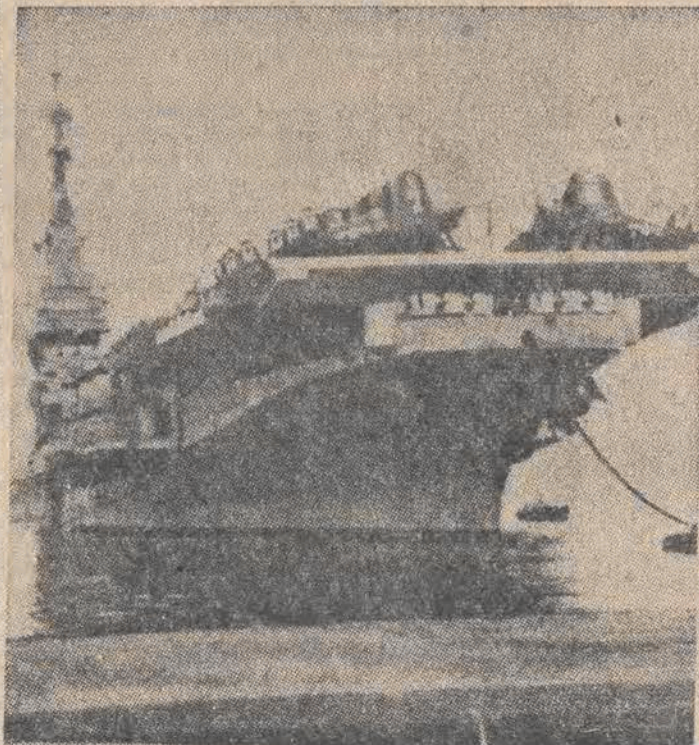


Młyny anglosaskie miały... krew

„Nieczysta wyborowa” De Gasperi’ego



W Palestynie doszło ostatnio do bardzo krwawej polityczki. Z jednej strony wystąpiły poważne siły partyzantów arabskich („pilotowanych” przez policję brytyjską), z drugiej — kilkunastoletnie dzieciaki z organizacji „Hagana”. Polityczka skończyła się zwycięstwem „Hagany”.



Lotniskowiec amerykański „wizytujący” bez zaproszenia portu włoskiego, jest jednym ze środków propagandowych de Gasperi’ego.



De Gasperi bardzo pilnie „przygotowuje się” do nadchodzących wyborów we Włoszech. Instrukcją jego sposobów przyrządzania... st zdemaskowany ostatnio przez... przez b. czołowych współpracowników Mussoliniego. De Gasperi bowiem i jego anglosascy prefektorzy uważają, iż każdy sposób jest dobry, aby tylko był wymierzony przeciw... łowi ludowemu.

Głos Kobiet

Liczebność i znaczenie reprezentacji kobiet w Sejmie — jest odpowiednikiem uświadomienia społeczno-politycznego, rzesz kobiecych w kraju

Udział kobiet w Sejmie

W wyniku wyborów do Sejmu Ustawodawczego mandaty poselskie znalazły się w ręku 26 kobiet. Aby zrozumieć, jak wzrosła nasza poselska reprezentacja kobiet, trzeba sobie uprzytomnić, że w roku 1922 zasiadało w sejmie 9 posłanek. Ta ilość kobiet-posłó w okresie międzywojennym nieustannie malała. Już w dwóch następnych kadencjach sejmowych posłami było tylko 7 kobiet. W sanacyjnym parlamencie i ta znikoma ilość ulega dalszej redukcji. Jak pamiętamy — przed wojną udział kobiet w życiu polityczno-społecznym był znikomy. Odsuwano je od wpływu na losy kraju. Kobiety stanowiły podstawową masę pracującą w przemyśle, w rolnictwie i wielu innych zawodach, ale kierownicze stanowiska z reguły nie były im powierzane. Warstwy rządzące dążyły do tego, by wszystkie zainteresowania kobiet skoncentrować na życiu rodzinnym i domowym. Dziś te stosunki uległy krańcowej odmianie. Nie tylko wzrosła kilkakrotnie reprezentacja kobiet we władzach ustawodawczych, ale w ich rękach znalazły się również stanowiska członków rządu. Obecnie dwie kobiety piastują funkcje wiceministrów — tow. Krasowska jest wiceministrem oświaty, tow. Pragierowa wiceministrem Opieki Społecznej.

Kobiety posłanki biorą niezwykle czynny udział we wszystkich pracach Sejmu ustawodawczego. Najwięcej kobiet-posłanek pracuje w Komisji Zdrowia oraz Komisji Kultury i Sztuki. Licznie obsadzone są przez kobiety i inne komisje. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w miarę, jak wzrastać będzie uświadomienie społeczno-polityczne mas kobiecych, reprezentacja kobiet w Sejmie i Rządzie odpowiednio wzrośnie.

Jak się UBRACĆ



Wiosenna tegoroczna moda wprowadza pewne nowe szczegóły zdobnicze do garderoby kobiecej i usiłuje narzucić lekką zmianę sylwetki

niewieściej. Z tą „nową linią” nie tak łatwo przyjdzie nam się pogodzić. Długie, do połowy łydki, a nawet łydkę przykrywające spodnice, spadziasta linia ramion (dość wąskich), silnie podkreślone biodra i biust, to ogólne wytyczne sylwetki „modnie ubranej” kobiety. Drobiazgi toaletowe, które tegoroczna moda wiosenna nam narzuca, przypominają akcesoria toaletowe z lat 1900-nych. Kopeluszki dekorowane są zwojami kolorowych woalek, obuwie zapinane na guziczki, małe, marszczone torebki, wysokie, wygięte obcasy, sztuczne kwiaty, paciorki, przybranie koronkowe do sukien itp. przenoszą nas w czasy naszych prababek. Nie wszystkie dziwactwa mody dyktowane przez francuskich krawców mają szansę przyjęcia się w Polsce. Nie ulega jednak wątpliwości, że trochę z tych „nowości” zostanie przez nasze kobiety zastosowane, w nowych, wiosennych strojach. Ale tej adaptacji przyświecać będzie umiar. Na załączonych rysunkach podajemy naszym czytelnikom wzory dwóch modnych kostiumów wiosennych, spodnicy oraz bluzki.



Mali pacjenci Sanatorium dla dzieci gruźliczych

W Kamiennej Górze na Dolnym Śląsku została zorganizowana przez ZUS wzorowa lecznica dla najmłodszych dzieci gruźliczych. W nowoczesnym gmachu sanatoryjnym, otoczonym dużym parkiem przebywa na kuracji 325 chłopców. Lecznica posiada oddział leczenia gruźlicy gruźlicowej oraz gruźlicy kostno-stawowej. Przebywają tutaj dzieci od kilkunastomiesięcznych niemowląt do uczniów wyższych klas szkół powszechnych.

Mali pacjenci przybywają do sanatorium z całej Polski. 70 procent spośród nich — to dzieci robotnicze. W sanatorium kamiennogórskim zrobiono wszystko, aby im zapewnić jak najlepsze warunki leczenia i wyżywienia. Dzieci otrzymują pięciokrotne posiłki dziennie. Posiłki te są bardzo urozmaicone, nie brak dzieciarni mleka, owoców, surówek, miodu, kon-

fitur i kakao. Dzieci, którym stan zdrowia pozwala na opuszczenie łóżek, mają do dyspozycji radiofonizowaną świetlicę, bibliotekę i dużo zabawek. Dla chłopców w wieku szkolnym zorganizowano w sanatorium 7-klasową szkołę powszechną. Lekcje odbywają się bądź w salach szkolnych, bądź też w salach szpitalnych. Uczą się dzięki temu i te dzieci, które choroba przykuła do łóżek. W lecie szkołę przenosi się na świeże powietrze do parku lub na solarium. Uczniowie otrzymują tu bezpłatnie przybory i podręczniki szkolne.

Wyniki leczenia są szybkie, dzieciom przybywa na wadze. Zimą chłopcy zdrowi korzystali ze sportów zimowych: saneczek i narci. Mali pacjenci z sanatorium w Kamiennej Górze pod opieką wychowawczyń i personelu lekarskiego szybko powracają do zdrowia.

R. S. W. „PRASA”
WYDZIAŁ TRANSPORTOWY
 Pogonowskiego 13, tel. 149-73

sprzedaje samochody:

1. Ford — osobowy na chodzie
2. Opel-Adam — półciężarowy na chodzie
3. Opel-Adam — półciężarowy na chodzie
4. Peugeot — osobowy nie na chodzie
5. Willis — osobowy nie na chodzie

Wiadomość u Kler. Transportu.

Liga Kobiet czuwa nad zdrowiem Matki i Dziecka

Jednym z zagadnień, na które Liga Kobiet zwraca dużą uwagę, to sprawa uświadomienia kobiet o potrzebie stałej opieki i kontroli lekarskiej nad matką i dzieckiem.

Aby uprzyjemnić kobietom możliwość korzystania z bezpłatnego poradnictwa, Liga Kobiet przystąpiła w wielu punktach kraju do uruchomienia specjalnych przychodni lekarskich. W Bydgoszczy powstała przychodnia dentyściska. Zarząd LK w Toruniu uruchomił przychodnię, w której lekarze specjaliści udzielają porad z zakresu chorób wewnętrznych, skórnych i dziecięcych. Podobnego typu poradnie lekarskie zostały uruchomione przez LK w Gliwicach, Krakowie i Sandomierzu.

Przychodnie lekarskie LK cieszą się wielką frekwencją. Na terenie samego woj. śląskodąbrowskiego korzystało w nich z pomocy lekarskiej ponad 26 tysięcy osób. Wielu uwagi poświęca Liga Kobiet szerzeniu w środowisku kobiecym wiedzy o higienie, pielęgnacji niemowlęcia, o dietetyce. W całym kraju przeprowadzane są kursy i odczyty, które popularyzują te tak ważne zagadnienia. Brak wykwalifikowanych sił pielęgniarskich jest słabą stroną naszego lecznictwa. Liga Kobiet prowadzi półroczne kursy pielęgniarskie na Dolnym Śląsku. Do tej pory przeszkolono przeszło 100 kobiet do tego zawodu.

Dziś kobiety te nabytą na kursach Ligowych wiedzę służą społeczeństwu.

MATKA I SYN



Majka Paraskiewa matka Georgi Dimitrowa

chustce na głowie, bez przerwy wpatrująca się to w oskarżonego, to w sędziów? Czy to matka któregoś z oskarżonych, która przyszła prosić o łaskę dla swego dziecka? — Tak, to matka wielkiego bojownika Georgi Dymitrowa, przybyła niedawno z Bułgarii. Ale nie po to, by prosić o łaskę, przybyła tutaj. Przybyła, by walczyć o życie syna, podobno jak on sam walczył o swoje życie i o sprawę wolności ludów. Matka Dymitrowa jest przyzwyczajona do walki. Miała ośmioro dzieci, kochała je, a ginęły po kolei w walce rewolucyjnej. A bynajmniej ich od walki nie odciągała, przeciwnie, pomagała często. Przed wyjazdem do Lipska Majka Paraskiewa — tak bowiem nazywają popularnie w Bułgarii matkę premiera Dymitrowa — była w Paryżu, przemawiała na wielkim wiecu, urządzonym przez antyfaszystów francuskich, domagających się uwolnienia wielkiego bojownika sprawy robotniczej. Przemawiała, słuchał jej słów wielotysięczny tłum, słuchał wielki pisarz i humanista Romain Rolland, słuchał wódz proletariatu francuskiego Marcel Cachin. Słuchali i nie dziwili się ogromnej sile, z jaką syn jej ciska oskarżenia pod adresem faszystowskiej kliki Hitlera.

Wyrok zapadł. Wyrok — jak wiadomo uniewinniający. Młody faszystm niemiecki był jeszcze za słaby, by wbrew bojowej postawie całego świata dokonać mordu na Dymitrowie.

Razem z synem Majka wyjeżdża do Z.S.R.R. Odwiedza Krym i Kaukaz, rozmawia serdecznie z matką Stalina, przygląda się życiu w kraju socjalizmu. Proponują jej zostać na stałe, ale odmawia. Wraca do kraju, do umęczonej Bułgarii, by opowiedzieć chłopom i robotnikom o tym, jak żyją ludzie w krainie równych, o tym jak Związek Radziecki przetwarza w życie ideały, o które walczyły i za które ginęły jej dzieci i dzieci tysięcy innych matek bułgarskich. Ludzie słuchają jej chętnie. Wierzą jej i wiedzą co czynić, by osiągnąć wolność we własnym kraju.

Obecnie, w wolnej Bułgarii, kobieta jest w pełni równouprawnionym członkiem społeczeństwa. Ma pełne prawa wyborcze, w parlamencie zasiada 16 kobiet, coraz większa jest liczba kobiet — wójtów, sędziów, inspektorów pracy, naczelniczek wydziałów w ministerstwach. W Narodowym Związku Kobiet Bułgarskich zrzeszonych jest 300 tysięcy Bułgarek, kobiet wiejskich i miejskich. Na czele tej organizacji stoi poseł do parlamentu Tsola Dragojczewa, wieloletni więzień reakcji bułgarskiej i obozu koncentracyjnego z okresu ostatniej wojny, 2-krotnie skazana zaocznie na karę śmierci, której jednak udało się jej wymknąć.

Kobiety bułgarskie i cały naród bułgarski otaczają wielką czcią Radę Teodorową, Stellę Błagojewą, Wierę Złatarewą, Cwietańę Kirową, Katię Abramową — przewodniczki bułgarskiego ruchu kobiecego. Wielką czcią i miłością otaczają obecnie Bułgarki swój nowy ustrój demokratyczny, który dał wolność każdemu człowiekowi pracy i który uczynił kobietę bułgarską człowiekiem wolnym.

W krainie czulej „opieki” USA

Jak żyją Turczynki?

Turecja — to kraj, objęty „doktryną Trumana”, kraj korzystający z „dobro-dziejstw” szczodrych wujaszków z Ameryki, którzy dali już Turcji 100 milionów dolarów gotówką... na cele wojenne, którzy przysyłają jej samoloty, łodzie podwodne i inny sprzęt wojenny. Ale ludność tego kraju nie odczuwa w najmniejszym stopniu błogosławionych skutków tych „darów” amerykańskich.

Oto kilka faktów z życia kobiet tureckich, ciemiężonych i-wyzyskiwanych przez czynniki cieszące się opieką USA:

Jak donosi gazeta „Watan” ukazująca się w Stambule. — z powodu braku pomocy lekarskiej we wsiach tureckich umiera przy połogu 10 procent kobiet i 60 procent

noworodków. Wśród robotnic przemysłu włókienniczego nagminnie szerzy się gruźlica, dziesiątkująca ich szeregi. W liście robotnic jednej z fabryk stambulskich czytamy: „60 procent robotnic naszej fabryki choruje na gruźlicę. Nasz dzień pracy trwa od 12 do 14 godzin, 16-letnie dziewczęta po 2 latach pracy u nas wyglądają jak starszki... Nasze płace są śmiesznie niskie, ceny zaś wzrastają w zawrotnym tempie. Życie nasze staje się nie do zniesienia”.

Gazety tureckie przynoszą też wiadomości o tym, iż tysiące chłopek, robotnic, studentek rzucono do więzienia za udział w ruchu demokratycznym, za pracę w związkach zawodowych i organizacjach społecznych.

Bizonia narzędziem wojennych podżegaczy

Gen. Clay zwraca J.G. Farben hitlerowskim właścicielom Amerykańscy miliardery forsują odbudowę niemieckiego potencjału

Jak donoszą z Waszyngtonu, Departament Stanu w porozumieniu z ministrem Obrony Jamesem Forrestalem, postanowił wskazać koncern chemiczny I. G. Farben i zwrócić go jego byłym hitlerowskim właścicielom...

projektów odnośnie odnowienia pełnego „kontaktu handlowego” z wszystkimi fabrykami niemieckimi, takimi jak: I. G. Farben i fabrykami Opla. Sugerowali oni, że w tym wypadku Zachodnie Niemcy staną na nogi w szybkim czasie.

Johns-Mainville, który odważył się zasugerować gen. Clayowi, by niemiecki potencjał wojenny pozostawiono w nienaruszonym stanie, a dawnym właścicielom niemieckich przedsiębiorstw przemysłowych przywrócono ich prawa.

Ogólny spis ludności Polski w 1950 r.

Ogólny spis ludności w całym kraju miał nastąpić zimą roku bieżącego. Jednakże w skali międzynarodowej postanowiono zorganizować powszechne spisy ludności w roku 1950.

OFIARY

Koło PPR przy składnicy Jedwabno-Galanteryjnej Nr 1 wpłaciła zł. tysiąc sto dziesięć na rzecz Demokratycznej Grecji.

Drogi do jedności

1500 PPRowców i PPSowców rozpoczyna wspólne szkolenie

Wywiad z kierownikiem Wydziału Propagandy ŁK PPR tow. Wacławem Hyrą

Mimo, iż umowa o jedności działania PPR i PPS wyraźnie mówiła o obowiązku wspólnego szkolenia członków obu partii, oświadcza tow. Hyra, fakt, że kierownictwo łódzkiej organizacji PPS spoczywało w rękach Wachowicza uniemożliwiło podjęcie wspólnej akcji szkoleniowej...

24-go marca okólnik KC PPR i CKW PPS wyraźnie mówi już o zorganizowaniu wspólnego szkolenia, jako o obowiązku partyjnym, i nie wykonanie go przez którąkolwiek stronę byłoby już jawnym naruszeniem wspólnych uchwał i dyscypliny partyjnej.

W 30 największych zakładach pracy urządzamy lokalne kursy szkoleniowe. Uzgodniliśmy z towarzyszymi z PPS, że na każdy kurs każda organizacja partyjna pošle po 25 słuchaczy. W ten sposób kursy od razu obejmą 1.500 osób.

A jaka będzie tematyka wykładów?

Kurs, który będzie trwał 2 miesiące i obejmie 11 wykładów, pod względem tematyki można podzielić na trzy grupy wykładów. Pierwsza — to referaty na tematy o charakterze ogólnym, omawiające zagadnienia związane z historią ruchu robotniczego, druga obejmuje takie tematy jak „Polska współczesna”, „ZSRR” i „Państwa Demokracji Ludowej”, trzecia zaś grupa tematów — dotyczy naszego życia gospodarczego, ze szczególnym uwzględnieniem zadań przemysłu włókienniczego i roli współzawodnictwa pracy.

— Jak przedstawia się sprawa wspólnego szkolenia w chwili obecnej? — pytamy. Ostatnie dni przemówienia sekretarza generalnego PPS tow. Cyrankiewicza i artykuł „Na nowym etapie” tow. Wiesława stworzyły, rzecz jasna, przychylny dla wspólnego szkolenia klimat, zaś wydany w dniu

24-go marca okólnik KC PPR i CKW PPS wyraźnie mówi już o zorganizowaniu wspólnego szkolenia, jako o obowiązku partyjnym, i nie wykonanie go przez którąkolwiek stronę byłoby już jawnym naruszeniem wspólnych uchwał i dyscypliny partyjnej.

Jaki będzie program i zasięg kursów?

Ku pełnemu zespoleniu Robotnicy PZPJG witają uchwały Komitetu Centralnego w sprawie jedności organicznej

W przepelnionej po brzegi sali stołówki PZPJG (d. Buhle) odbyło się w piątek wspólne zebranie członków PPR i PPS, na którym omówione były zagadnienia, związane z postanowieniem przez K.C. P.P.R. i C.K.W. P.P.S. sprawy przygotowania jedności organicznej.

W dalszym ciągu rezolucji zebrani: „wyrządzają niezłomną wolę do dalszego zbliżenia ideologicznego. Poprzez szkolenie partyjne wyługujemy wszelkie istniejące jeszcze rozbieżności i nieporozumienia, poprzez wspólne zebrania rozwijemy tu i ówdzie pokutujące nieufności. Wspólna twórcza walka o wykonywanie planu trzyletniego jeszcze bardziej scementuje nasze szeregi. Nie może być miejsca w naszych szeregach dla wrogów reakcyjnych, nieszkodliwych agentów polityki.”

Największą presję na odbudowanie I. G. Farben wywierało Amerykańskie Stowarzyszenie Przemysłowców. Główni jego członkowie wyrażali zdanie, że niezależnie od tego, kto wygrał drugą wojnę światową, hitlerowski kartele, a specjalnie I. G. Farben muszą być odbudowane. I. G. Farben, kartele i monopole zawarły z Amerykańskimi Zrzeszeniami Milliarдерów, a zwłaszcza ze Standart Oil, Dupont, Mellons, Alcoa, Zjednoczeniem Chemicznym i Elektrycznym, Rockefellerem, Morganem i z innymi potentatami przemysłowymi, układy, które uniemożliwiają założenie nowych przedsiębiorstw.

PPS D. Śląska na nowym etapie

Na plenarnym posiedzeniu wojewódzkiego komitetu PPS we Wrocławiu dokonano do wojewódzkiego komitetu następujących członków rady wojewódzkiej PPS: Macieja Elczewskiego, Ludwika Krasuckiego, Roberta Sikorę i Halinę Szwałską.

Wspólnym wysiłkiem obu partii zlikwidujemy wszelkie zastrzeżenia, zaś komisje porozumiewawcze na wszystkich szczeblach organizacyjnych zaczną współpracę między oboma partiami robotniczymi na Dolnym Śląsku.

W wyniku posiedzenia Wojewódzkiej Rady PPS, odbytego w Katowicach 26 marca 1948 r., dokonano rekonstrukcji składu WK PPS.



Nowowybrany sekretarz wojewódzki PPS Dolnego Śląska — Maciej Elczewski, opublikował we wrocławskim „Kurjerze Ilustrowanym” nr 89 z dnia 1 kwietnia 1948 r. obszerny artykuł omawiający zadania, jakie stanęły przed Polską Partią Socjalistyczną w województwie wrocławskim, na nowym etapie przygotowań do realizacji organicznej jedności klasy robotniczej.

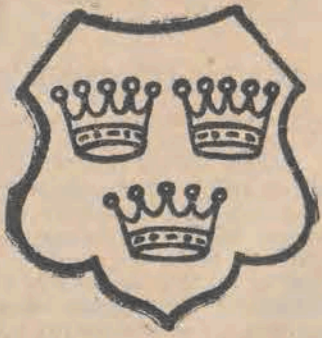
— Masz rację, Kurcie, — powiedziała przy mnie, — jestem naprawdę nieznośna. Ale pozostajemy nadal przyjaciółmi, prawda? Heinez podejrzliwie popatrzył na tę niebezpieczną kobietę. Ta zmiana taktyki świadczyła wyraźnie o tym, że Luiza ma do niego jakąś niezwykłą prośbę.

— Przepuśćmy również, że przebaczam ci Twoje nerwy, — rzekł Heinz. — Cóż dalej? Masz jeszcze coś do powiedzenia? — Pragnę po prostu odpocząć, Kochanie, — odpowiedziała Luiza, niedbałym muśnięciem warg dotykając jego włosów.

— Przepuśćmy również, że przebaczam ci Twoje nerwy, — rzekł Heinz. — Cóż dalej? Masz jeszcze coś do powiedzenia? — Pragnę po prostu odpocząć, Kochanie, — odpowiedziała Luiza, niedbałym muśnięciem warg dotykając jego włosów.

(D. c. n.)

Kronika Pabianic Z obrad Miejskiej Rady Narodowej



Komu winszujemy

Niedziela, 4 kwietnia 1948 r.
Dziś: Izydora

Kino

Kino „Polonia” — film produkcji amerykańskiej „Skarb Tarzana” z Johny Weismillerem i aureen O'Sullivan.

Kino „Robotnik” — film produkcji amerykańskiej „Gospoda świąteczna”. — Poranki filmów radzieckich dla młodzieży o godz. 16-ej. Cena biletów na wszystkie miejsca — 35 zł.

Początek seansów w niedziele i święta o godz. 16, 18 i 20, a w dni powszednie o godz. 18 i 20.

Dyżury aptek:

Dziś, dnia 4 kwietnia br. dyżuruje apteka mgr. Sieczkowskiego, ul. Moniuszki 39.

Ważniejsze telefony

Miejska Komenda M. O.	63
Pogotowie Ubezpieczalni Społecznej	208
Straż Pożarna	0
P. C. K.	112
Dworzec Kolejowy	91
Zarząd Miejski	66
P. Z. P. B.	23
Telegraf	213
P. P. R.	5
P. P. S.	143
RKU. Komenda Garnizonu	33

Redaktor „Głosu Pabianic” przyjmuje interesantów codziennie od godziny 11 — 12, w redakcji przy ul. Limanowskiego 11, 2 piętro, tel. 4.

W dniu 31 marca br. odbyło się, w obecności prezydenta Doleckiego i wiceprezydenta Pabisiaka kolejne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Po odczytaniu protokołu z ostatniego

posiedzenia przewodniczący ob. Czwórka złożył oświadczenie o swym ustąpieniu. Wobec tego przystąpiono do wyboru nowego przewodniczącego. Zgłoszona przez ob. Rączkę w imieniu PPR

kandydatura tow. Kusy Józefa — była jedyną i została przez Radę przyjęta jednogłośnie. Przejawszy przewodnictwo ob. Kusa zakomunikował o rezygnacji ze stanowiska radnego ob. Dyły, który przechodzi na inną placówkę pracy i w związku z tym opuszcza miasto. Na miejsce ustępującego ob. Dyły został delegowany ob. Rutkowski Tomasz z PPR, który na posiedzeniu złożył uroczyste ślubowanie.

Po zatwierdzeniu składu uzupełnionej Komisji Weryfikacyjnej, przewodniczący zapoznał radnych z zarządzeniem Rady Państwa w sprawie racjonalizacji pracy samorządu. Rada Państwa stwierdziła w związkach samorządowych przerosty etatów urzędniczych oraz wydatków na cele reprezentacyjne i środki lokomocji i zaleciła daleko idące oszczędności. Zatwierdzony przez Radę Komitet Racjonalizacji Pracy Samorządu zajmie się niezwłocznie wprowadzeniem w życie zaleceń Rady Państwa. W wolnych wnioskach — radna dyr. Salska złożyła w imieniu uczącej się młodzieży serdeczne podziękowanie b. przewodniczącemu, ob. Czwórce za ojcowskie ustosunkowanie się do młodzieży. EM-HA

W wagonach ŁWEKD jest ciemno

Pasażerowie jadący wagonami ŁWEKD z całą pewnością stwierdzą, że w wagonach tych jest od zmierzchu do nocy jasno. Ale zato ciemno jest... w dzień. Szyby — zwłaszcza w przyczepkach — są tak brudne, że światło dzieńne z trudem przedostaje się do wnętrza.

Jeśli można uznać obiektywnie przyczyny wielorakich niedociągnięć i braków na tramwajach dojazdowych to już nie da się wytłumaczyć dlaczego szyby są brudne. Niewątpliwie można znaleźć środki na utrzymanie w czystości wagonów tramwajowych.

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego

W poniedziałek, dnia 5 kwietnia br., o godz. 19-ej w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego przy ul. Czerwonej Armii 16, 3-cie piętro, odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie członków PTK. Porządek dzienny przewiduje: zagajenie i wybór prezydium; odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania; spra

wozanie Zarządu z działalności oddziału; sprawozdanie komisji rewizyjnej; uchwalenie budżetu na rok 1948; wybór prezesa, Zarządu i Komisji Rewizyjnej; wolne wnioski.

Zarząd uprasza członków o liczne i punktualne przybycie.

Domki fińskie polskiej produkcji

Ostatnio Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego przyjął zamówienia na wykonanie 350 sztuk domków prefabrykowanych typu fińskiego. Dotychczas szereg fabryk CZPD wykonał próbnie 25 sztuk takich domków na potrzeby przemysłu węglowego.

Obecnie szereg fabryk, w szczególności na Dolnym Śląsku, ma przystąpić do produkcji domków na szeroką skalę.

Domki prefabrykowane składają się z kompletu elementów drewnianych, przeznaczonych do ustawienia na normalnym fundamencie.

Domki składają się z 3-ch izb na parterze i posiadają miejsce na dwie izby na poddaszu. Nadaje się do skanalizowania, może mieć łazienkę oraz stałe piece węglowe. Ściany domku prefabrykowanego izolowane mogą być papą, piłsnią lub wełną mineralną.

Całkowity koszt domku: elementy drzewne, dostawa, fundamente i urządzenia wynoszą ponad 1,2 miliona zł.

Domki prefabrykowane wystawiony będzie m. in. na Targach Poznańskich.

Słowiańska kronika kulturalna

W Belgradzie została otwarta wystawa czeskiej i słowackiej książki dla dzieci. Cieszyła się ona tak wielkim powodzeniem, że postanowiono przenieść ją do Zagrzebia — stolicy Chorwacji, a następnie do Lublany — stolicy federacyjnej republiki Słowenii.

W stolicy Bułgarii Sofii otwarto ostatnio nowy teatr operowy, w którym przystąpiono do pracy nad operą Dworzaka „Polska krew”. Premiera zapowiedziana jest na pierwsze dni kwietnia.

Brygady „Służby Polsce” pojedą nad morze

Plan rejestracji junaków na terenie województwa łódzkiego

W dniu 3 bm. rozpoczęły swe prace Komisje Rejestracyjne „Służby Polsce” które urzędować będą do dnia 14 bm. włącznie z wyjątkiem niedziel.

Plan rejestracji w Komendach Powiatowych „Służby Polsce” wygląda następująco:

Brzeziny — w Strykowie — 5—7 kwietnia i w Kuluszkach — 8—14 kwietnia.

Kutno — Kutno Rku — 3—14 kwietnia.

Łask — w Pabianicach, sala „Sokoła” — 3—14 kwietnia.

Łęczyca — Sala Komitetu PPR — 3—14 kwietnia.

Łódź-Powiat — w Zgierzu — 3—4 kwietnia, w Aleksandrowie — 5—8 kwietnia i w Rzgowie — 9—14 kwietnia.

Opoczno 2 zespoły Starostwo folw. 3—12 kwietnia.

Końskie — w Przedbórz — 1, 2, 3 kwietnia; Końskie — 5—14 kwietnia.

Piotrków — Lokal ZWM — 3—14 kwietnia.

Łowicz — Ośrodek WF — 5—9 kwietnia.

Radomsko 2 zespoły świetlica „Metalurgii” — 3—14 kwietnia.

Skierniewice — Pow. Urząd SP., ul. Batorego 64 — 1—13 kwietnia.

Rawa Maz. 2 zespoły — Szkoła — 3—14 kwietnia.

Sieradz — gmach Teatru — 3—14 kwietnia.

Wieluń — gmach Rku — 3—14 kwietnia.

Dzięki staraniom Wojewódzkiej Komendy „Służba Polsce” brygady z na-

szego terenu będą pracować nad morzem przy odbudowie portów w Gdyni i Szczecinie. Prace rozpoczynają się z dniem 1 maja dla młodzieży szkolnej w okresie wakacyjnym. Brygada pracująca w Gdyni zakwaterowana będzie w Orłowie, pracująca zaś w Szczecinie — w koszarach przy ul. Ku Słońcu.

Młodzież pracująca nad morzem w całej pełni korzystać będzie ze sportów wodnych, a przede wszystkim pływania i gier ruchomych na plażach.

Czytajcie „Głos Pabianic”

Trybuna wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Przygody Jasia Wiercipięty



Wszystkie do Jasia!

Tyle listów!

Wynalazek!

„Poczta zwrotna”.

	Ceny ogłoszeń		
	za tekstem	Nekr.	Drobne
do 70 mm	30	25	25 zł za wyraz
od 71—120 mm	45	40	raz Poszuk.
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
powyżej 300 mm	90	85	

D-024299

